Rośnie leasing. Dominuje motoryzacja

data aktualizacji: 2018.02.05



W ubiegłym roku polskie firmy sfinansowały za pośrednictwem leasingu inwestycje na kwotę blisko 68 mld zł, czyli o niemal 16 proc. więcej niż w 2016 roku. Dla 60 proc. małych i średnich przedsiębiorstw to właśnie leasing jest ważnym źródłem finansowania inwestycji. Najczęściej w ten sposób nabywane są pojazdy, ale dynamicznie rośnie także segment leasingu maszyn i urządzeń, w tym IT. Według szacunków Związku Polskiego Leasingu dynamika wzrostu w 2018 roku będzie na poziomie 15 proc. Branża zamierza bardziej rozwijać ofertę dla klientów indywidualnych.

> – To już czwarty rok z rzędu, kiedy notujemy wysoką, dwucyfrową dynamikę wzrostu. 2017 rok zamknął się wzrostem biznesu o 15,7 proc., blisko 68 mld zł sfinansowaliśmy w postaci leasingu, pożyczek, najmu długoterminowego dla naszych klientów. Branża radzi sobie tak dobrze dlatego, że finansujemy przede wszystkim małe i średnie przedsiębiorstwa, czyli tą najbardziej aktywna ekonomicznie część naszego społeczeństwa – podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Andrzej Krzemiński, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Związku Polskiego Leasingu.

Dane ZPL wskazują, że największą grupą, która korzysta z leasingu, są właśnie firmy o obrotach do 20 mln zł (71 proc.), przy czym mikrofirmy (obroty do 5 mln zł) stanowią blisko połowę z 600 tys. wszystkich klientów.

> – To są ci drobni przedsiębiorcy, którzy mają fajny pomysł, mają odwagę zainwestować, zatrudnić 2–3 osoby. Ci ludzie potrzebują podstawowego sprzętu na funkcjonowanie – to są samochody, drobne maszyny, urządzenia, komputery, czasami ciężarówki – wskazuje Andrzej Krzemiński. – Nieco powyżej 28 proc. to firmy o obrotach powyżej 20 mln zł.

Badania Komisji Europejskiej pokazują, że w Polsce dla 60 proc. małych i średnich przedsiębiorstw to właśnie leasing jest najistotniejszym źródłem finansowania inwestycji. To trzeci wynik w Europie, przy europejskiej średniej na poziomie 48 proc. Leasing jest głównym – obok kredytu – zewnętrznym źródłem finansowania inwestycji polskich firm.

Z danych ZPL wynika, że łączna wartość aktywnego portfela branży na koniec 2017 roku wyniosła 119,3 mld i była niewiele niższa niż saldo kredytów inwestycyjnych udzielonych firmom przez banki (127 mld zł). Liderem rynku jest PKO Leasing z wynikiem 8,1 mld.

> – Branża leasingowa już dawno przestała być niszowym rozwiązaniem finansującym część działalności gospodarczej –podkreśla Krzemiński.

> – Leasingodawcy coraz częściej dostosowują swoje oferty tak, aby klient spłacał jedynie tę wartość, która wynika z używania przedmiotu. Jest to trend ogólnoeuropejski, czego dowodem są również zmiany w przepisach prawa. Od 2019 roku do międzynarodowych standardów rachunkowości w zakresie leasingu zostaną wprowadzone nowe zasady, tak aby każdy środek trwały, bez względu na to, czy przedsiębiorca jest jego właścicielem, był ewidencjonowany w bilansie, jeżeli przedsiębiorca użytkuje go powyżej roku – mówi Andrzej Sugajski, dyrektor generalny Związku Polskiego Leasingu. – Zapewne początkowo będzie to dotyczyć tylko przedsiębiorstw, które rozliczają się w ramach międzynarodowych standardów rachunkowości, ale niewątpliwie te zasady przejdą również do krajowej ustawy o rachunkowości.

W 2017 roku najczęściej przedmiotem leasingu były pojazdy lekkie (45 proc.) Środki transportu ciężkiego, czyli ciągniki, naczepy, ciężarówki pow. 3,5 t, autobusy, samoloty, statki, pociągi stanowiły nieco ponad 1/4 rynku (25,9 proc.), podobnie jak maszyny i urządzenia (27,2 proc.). Na nieruchomości przypada 1,3 proc. Największą dynamikę wzrostu zanotowały pojazdy lekkie (o ok 22 proc.), maszyny i urządzenia (20,4 proc.) i nieruchomości (26,5 proc.).

> – Wraz ze spodziewanym wzrostem inwestycji prywatnych i publicznych, co obserwowaliśmy już pod koniec ubiegłego roku, rynek maszyn i urządzeń powinien również się ożywić w porównaniu do zeszłego roku. Przewidujemy tutaj dynamikę na poziomie 22 proc. W segmencie pojazdów lekkich, czyli dostawczych i osobowych, byłby to wzrost na poziomie 13 proc. Łącznie zakładamy, że rynek wzrośnie w granicach 15,1 proc., co pozwoli nam zrealizować transakcje na poziomie 78 mld zł – mówi Andrzej Sugajski.

Przedstawiciele ZPL podkreślają, że wciąż jeszcze są obszary, w których firmy leasingowe mogą zwiększać swoje udziały.

> – Jesteśmy bardzo słabo obecni wśród osób fizycznych. Uważam, że hitem nadchodzących lat będzie pojawienie się ciekawej oferty właśnie dla tej grupy klientów – mówi Andrzej Krzemiński. – Osoby fizyczne kupują niecałe 33 proc. nowych samochodów. Wydaje się, że auto na abonament czy finansowanie krótkoterminowe będą się pojawiały na rynku coraz częściej, a może nawet samodzielnie prowadzone projekty w obszarze carsharingu.

Na rynek leasingu w najbliższym czasie będzie też wpływać proces cyfryzacji.

> – Chodzi o ułatwienie zawierania umów, a zatem wprowadzenie alternatywnych metod, nie tylko w formie papierowej, lecz także z wykorzystaniem elektronicznych środków przekazu – mówi Andrzej Sugajski. – Postrzegamy również możliwości cyfryzacji samego procesu realizacji umowy leasingu, chociażby poprzez dowody rejestracyjne, które mogłyby być okazywane w formie zapisów w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, a nie tak jak obecnie papierowym dowodem przy kontroli bezpośredniej.

Źródło: